

# KRÓL, Żar

Wędrujemy echem  
Przez puste pokoje  
Nieposłuszne myśli  
Poniosły z powrotem na brzeg  
Gdy muzyka cichnie  
Znak, że świt już niedaleko

Dotkliwy żar  
Wściągniętego słońca

Nie wykonuj gwałtownych ruchów  
Bo zacznie cię wciągać  
To próba i błąd  
Ofiara i wniosek  
Zamknij okna, by nikt  
Nikt nas nie usłyszał

Dotkliwy żar  
Wściągniętego słońca